

O świadomy udział
w Narodowym
Plebiscycie Pokoju

STR. 5

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW, ŁĄCZCIE SIĘ!

GŁOS WYBRZEŻA

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 95 (1319)

GDAŃSK, NIEDZIELA 8 KWIETNIA 1951 R.

CENA 15 GROSZY

Łączmy się w zwycięskiej walce przeciwko wojnie i faszyzmowi

Apel Sekretariatu Generalnego Międzynarodowej Federacji b. Więźniów Politycznych

WARSZAWA PAP. Dnia 7 bm. na sesji Sekretariatu Generalnego Międzynarodowej Federacji Byłych Więźniów Politycznych (FIAPP), który obraduje w Warszawie, ogłoszony został apel z okazji zbliżającego się Międzynarodowego Dnia Wyzwolenia Obozów Koncentracyjnych. Apel głosi:

DO WSZYSTKICH OCALAŁYCH Z OBOZÓW ŚMIERCI! DO WSZYSTKICH BOJOWNIKÓW RUCHU OPORU!

11 kwietnia 1951 r. VI rocznica wyzwolenia z koncentracyjnych obozów hitlerowskich!

Dzisiaj, kiedy odżywa w nas — bardziej niż kiedykolwiek — gorące wspomnienie walk i wspólnych cierpień, głośny bunt, jaki rodzi się w naszych sercach w obliczu najwyższej zniewagi, jakiej doświadczyliśmy w obliczu pamięci niezliczonych ofiar barbarzyństwa nazistowskiego, uzbrajając Niemcy zachodnie, odbudowywać Wehrmacht, zbrojąc ponownie kółka hitlerowskie — zwałnianych i rehabilitowanych.

Zbrodnie te popełniający ci, którzy topią już we krwi i bestialsko pustoszą bohaterską Koreę i

którzy starają się rozpętać nowy kataklizm światowy.

Aby ratować życie naszych dzieci, aby zapewnić bezpieczeństwo naszym ogniskom rodzinnym, aby spełnić jak najgorętsze życzenie milionów naszych towarzyszy walk i cierpień, pomordowanych w obozach hitlerowskich i faszystowskich.

„Siew Pokoju“ mobilizuje chłopów do przedterminowego wykonania zobowiązań

WARSZAWA PAP. Na hasło „Siew Pokoju“ chłopci z całej Polski odpowiadają coraz liczniejszą mi zobowiązaniami sprawnego i terminowego przeprowadzenia zasiewów oraz podniesienia produkcji rolnej.

W woj. bydgoskim do „Siewu Pokoju“ włączyło się ok. 2.000 gromad oraz ponad 3.000 brygad produkcyjnych PGR. a w woj. wrocławskim — 660 gromad.

W wielu gromadach i spółdzielniach produkcyjnych rozpoczęcie zasiewów poprzedzane jest masówkami, na których chłopci, podejmując zobowiązania w „Siewie Pokoju“, manifestują swoją nieugiętą wolę walki o pokój i Plan 6-letni.

Już w pierwszych dniach siewu chłopcy odnieśli poważne sukcesy, realizując zobowiązania „Siewu Pokoju“.

„Dzięki wzmocnionemu wysiłkowi i dobrej organizacji pracy, przed terminem zakończyły zasiewy PGR w Golejewku w pow. Rawicz oraz Iwno, w pow. Ko-

byli więźniowie polityczni, byli bojownicy Ruchu Oporu, rodziny zaginionych, łączmy się przeciwko wojnie i faszyzmowi

tak, jak byliśmy złączeni w Ruchu Oporu i w obozach koncentracyjnych.

Wspólnie z wszystkimi bojownikami o pokój światowy, z wszystkimi tymi, którzy również i w Niemczech odmawiają służenia potwornym planom handlarzy śmierci,

przeciwstawmy się jak najenergiczniej remilitaryzacji Niemiec, zbieramy miliony podpisów, przeciwko uzbrajaniu Niemiec, za zawarciem Paktu Pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami.

Bądźmy dzisiaj bojownikami o pokój równie gorącymi i równie odważnymi, jak nasi towarzysze, polegali bohatersko w walkach Ruchu Oporu i w obozach masowej zagłady.

NIECH ŻYJE MIĘDZYNARODOWA SOLIDARNOŚĆ BYŁYCH WIĘZIŃNIÓW POLITYCZNYCH I UCZESTNIKÓW RUCHU OPORU W WALCE O POKÓJ! NIECH ŻYJE POKÓJ!

Międzynarodowa Federacja Byłych Więźniów Politycznych (FIAPP).

ścian, w woj. poznańskim. W woj. wrocławskim o zakończeniu zasiewów zgodnie z podjętymi zobowiązaniami zameldowało 10 gospodarstw państwowych.

Zabezpieczymy niepodległość naszej Ojczyzny zbudujemy Polskę Socjalistyczną — umocnimy pokój Przemówienie radiowe tow. Józwiaka - Witolda przed Międzynarodowym Dniem Solidarności Bojowników o Wolność, Demokrację i Pokój

W dn. 7 bm. przewodniczący Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, tow. gen. Józwiak-Witold, wygłosił przez radio przemówienie, które podajemy poniżej w skrócie.

Mija 6 lat od chwili, gdy dłoń żołnierzy wolności, żołnierzy wyzwolenia Armii Radzieckiej

sze dywidendy, to ograniczenie możliwości wyzysku i gwałtu.

Wczoraj sądzono morderców hitlerowskich w Norymberdze, a dziś nowi mordercy zabijają dzieci w kołaskach, zakopują żywcem kobiety i wypalają oczy bohaterskim obrońcom wolności i niepodległości w Korei.



zerwały druty kolejaste obozów hitlerowskich i wyzwoliły narody Europy z jarzma niewoli. Cały nasz kraj, wyzwolony z pięciu niewoli kapitalistyczno-obscenicznych, od Baltyku po Karpaty, od Odry po Bug wital wyzwolenie i pokój twórczym wysiłkiem odbudowy kraju zniszczonego przez hordy barbarzyńców hitlerowskich.

Są jednak wsteczne i ciemne siły, dla których odbudowa naszych miast i wsi, odbudowa Warszawy, wykonywanie planów produkcyjnych, radość śmiech naszych dzieci, wolna, pokojowa współpraca narodów Związku Radzieckiego, krajów demokracji ludowej, Chin Ludowych, Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Korei — to przekreślenie ich możliwości ekspansji, to mój

Ogromne straty agresorów w Korei

PEKIN PAP. Oddziały koreańskiej Armii Ludowej i ochotnicy chińscy operujący na północ od Seulu w okresie od 15 do 31 marca zadali nieprzyjacielowi straty w ogólnej wysokości przeszło 10 tys. ludzi. W ten sposób łączne straty nieprzyjaciela od czasu zaatakowania przezeń południowego brzegu rzeki Han wyniosły 60 tys. w tym przeszło 30 tysięcy Amerykanów.

Wczoraj traktowały naszą ziemię ojczystą buty Wehrmachtu i gesta po, wczoraj płonęły nasze wsie, miasta i miasteczka, wczoraj brała nas i siostry ginęły w piecach Oświęcimia i komorach gazowych Treblinki — a dziś barbarzyńscy spadołobiercy Hitlera — amerykańscy podpalacze wojenny wyścigają swe drapieżne szpony w naszą stronę, tworzą w Niemczech zachodnich nowy Wehrmacht i budzą nastroje odwetowe.

Organizatorzy antysowieckiej krucjaty w 1918 r., kumple z Monachium, twórcy osi Berlin — Rzym — Tokio — spotkali się znów przy jednym stole. Trumanowscy siepacze, mordercy i dzie ciobójcy spod Seulu i Phenianu chcieliby opanować świat, znie-

Wielką Radę Pokoju w marcu wystąpiła do wszystkich narodów świata z wezwaniem: „Zadamy zawarcia paktu pokoju między 5 wielkimi mocarstwami — Związkiem Radzieckim, Stanami Zjednoczonymi, Chińską Republiką Ludową, Wielką Brytanią i Francją“.

Polski Komitet Obrońców Pokoju zwrócił się z manifestem do narodu polskiego, by skupił się w szeregach narodowego frontu walki o pokój i Plan 6-letni.

Na wezwanie i manifest, my, bojownicy o wolność i demokrację, odpowiadamy: „Służymy Polsce, jej wolności i niepodległości w latach walk z okupantem hitlerowskim, służymy równie gorąco i ofiarnie dziś naszej Ojczyźnie Ludowej, budującej podstawy socjalizmu, sprawie zabezpieczenia jej niepodległości, sprawie pokoju“.

III Krajowa Narada Budownictwa rozpoczęła obrady w Warszawie

WARSZAWA PAP. W dniu 7 bm. w Warszawie rozpoczęła obrady III Krajowa Narada Budownictwa, która zgromadziła około 1000 budowniczych z całego kraju.

Referat, omawiający zadania budownictwa w realizacji II roku Planu 6-letniego, wygłosił sekretarz generalny Zarządu Głównego Zw. Zaw. Pracowników Budownictwa, tow. Garnkowski. (Skrót referatu na str. 2).

Po wysłuchaniu referatu zebrani uchwalili wysłać do Prezydenta RP Bolesława Bieruta uroczysty adres, w którym w imieniu pół miliona rzeszy budowniczych całego kraju zobowiązują się wzmocnić wysiłki w realizacji zadań planu na rok bieżący i zapewnić jednocześnie o swym aktywnym udziale, na wszystkich odcinkach pracy, w umacnianiu so-

Międzynarodowe Nagrody Stalinowskie „Za utrwalenie pokoju między narodami“

MOSKWA, PAP. Agencja Tass donosi: W dniach 2, 5 i 6 kwietnia odbyło się w Moskwie pod przewodnictwem członka Akademii Nauk ZSRR Skobielecyna posiedzenie Komitetu Międzynarodowych Nagród Stalinowskich „Za utrwalenie pokoju między narodami“.

Międzynarodowe Nagrody Stalinowskie „Za utrwalenie pokoju między narodami“, ufundowane dekretem Prezydium Rady Najwyższej ZSRR z 20 grudnia 1949 r. w związku z 70 rocznicą urodzin Józefa Stalina, przyznawane są przez Komitet Międzynarodowych Nagród Stalinowskich „Za utrwalenie pokoju między narodami“, corocznie, w ilości 5—10, obywatelom dowolnego kraju świata, niezależnie od ich poglądów politycznych, wierzeń religijnych i przynależności rasowej, za wybitne zasługi w walce o utrzymanie i utrwalenie pokoju.

Osoby, odznaczone Międzynarodową Nagrodą Stalinowską otrzymują dyplom laureata Międzynarodowej Nagrody Stalinowskiej, złoty medal z wizerunkiem Stalina oraz nagrodę pieniężną w wysokości 100 tys. rubli.

W posiedzeniach Komitetu Międzynarodowych Nagród Stalinowskich brali udział: przewodniczący Komitetu, członek Akademii Nauk ZSRR, Skobielecyn, zastępcy przewodniczącego — prezes Chińskiej Akademii Nauk, Kuo Mo-jo i pisarz Louis Aragon (Francja), członkowie Komitetu — prof. Uniwersytetu Londyńskiego John Bernal (Anglia), poeta Pablo Neruda (Chile), prof. Uniwersytetu Łódzkiego Jan Dembowski (Polska), pisarz Bernhard Kellermann (Niemcy), członek Akademii Nauk, Mihail Sadoveanu (Rumunia) oraz pisarze radzieccy: Aleksander Fadiejew i Ilia Erenburg.

Komitet rozpatrzył na posiedzeniach zgłoszone wnioski o przyznanie Międzynarodowych Nagród Stalinowskich za rok 1950 i powołał w tej sprawie następującą uchwałę:

Za wybitne zasługi w walce o utrzymanie i utrwalenie pokoju przyznać Międzynarodowe Nagrody Stalinowskie „Za utrwalenie pokoju między narodami“ następującym przedstawicielom demokratycznych sił różnych krajów świata:

- 1 FRYDERYKOWI JULIOT-CURIE — prof. College de France, członkowi Francuskiej Akademii Nauk;
- 2 SUN CZIN-LIN (wdowie po Sun Jat-sen — przyp. red.), przewodniczącej Chińskiego Stowarzyszenia Pomocy Ludowej;
- 3 HEWLETTOWI JOHNSONOWI — dziekanowi katedry Canterbury (Anglia);
- 4 EUGENII COTTON — dyrektorowi honorowemu Ecole Normale w Sevrres (Francja);
- 5 ARTHUROWI MOULTONOWI — b. biskupowi protestanckiemu (USA);
- 6 PAK DEN-AI — przewodniczącej Demokratycznego Związku Kobiet Koreańskich;
- 7 HERIBERTO JARA — b. ministrowi (Meksyk).

Projekt ustawy przeciw podżeganiu do wojny w parlamencie francuskim

PARYŻ PAP. We francuskim Zgromadzeniu Narodowym złożony został projekt ustawy przeciwko propagandzie wojennej. Projekt złożony został przez deputowanych Emanuela d'Astier, Pierre Cot, Gilbert de Chambrun, Robert Chambeiron i Charles Serre w imieniu grupy republikańskiej postępowych oraz przez deputowanych Charles Tillon, Laurent Casanova i Andre Pierard w imieniu parlamentarnej grupy komunistycznej.

Dla Ojczyzny, dla pokoju...

CZYN 1-MAJOWY

Do 25 kwietnia — plan miesięczny do końca listopada — plan roczny zobowiązała się wykonać załoga Fabryki Druku w Gdańsku

Poważne zobowiązania podjęła załoga Fabryki Druku w Gdańsku. Postanowiła ona do 25 bm. wykonać kwietniowy plan produkcyjny, zaoszczędzając przez to ok. 142 tysięcy złotych oraz przyspieszyć o jeden miesiąc wykonanie planu rocznego. Oszczędność wynikająca z realizacji drugiego zobowiązania wyniesie ok. 790 tysięcy zł. Z poszczególnych działów — warsztat mechaniczny wyremontuje maszynę liniarską i wykona prasę do odpadków.

Pracownicy pracy: Dorawa, Sobieński, Tire, Petras, Gurgiel, Jagielowicz, Mechlińska i Cichocki zobowiązali się wykonywać w ciągu bm. od 115 do 150 proc. normy.

170 procent normy

Robotnicy PZPD Nr 19 w Gdyni - Chylonii: Sztukiert, Muller i Rybandt postanowili dla uczczenia święta pracy wykonywać w ciągu bm. przeciętnie 170 proc. normy. Przystępując do wykonania swego zobowiązania wezwali oni do współzawodnictwa załogę swego zakładu oraz zakładów PZPD Nr 1, 5 i 18.

Spółdzielnia produkcyjna „Bohater“ ukończy siewy na 5 dni przed terminem

Podążając za 1 maja woj. członkowie spółdzielni produkcyjnej „Bohater“ w Rybnie, pow. wejherowskiego, postanowili przyspieszyć o 5 dni przeprowadzenie akcji siewnej. Szczególnie aktywną postawę wykazały grupy połowe Cieślaka i Deringa, które rozpoczęły między sobą współzawodnictwo pracy.

J. STEFANOWSKI

Inżynierowie i technicy przyspieszą dokumentację budowlą

Inżynierowie i technicy Zjednoczonego Biura Projektów w Gdańsku uczczą dzień 1 Maja przyspieszeniem wykonania dokumentacji technicznej. Trzy zespoły pracowni architektonicznej podjęli liczne zobowiązania produkcyjne. M. in. załoga odlewni wykona zlecone zamówienie na 10 dni przed terminem i przyspieszy o dwa miesiące roboty dla TOR. Dział mechaniczno-montażowy o dwa miesiące wcześniej wykona 10 pomp oraz poczyni znaczne oszczędności materiałowe.

FR. RZYSKI

Robotnicy Fabryki Maszyn i Odlewni Nr 1 we Wrzeszczu zwiększą tempo produkcji

Celem uczczenia zbliżającego się święta 1 Maja robotnicy Państwowej Fabryki Maszyn i Odlewni Nr 1 we Wrzeszczu podjęli liczne zobowiązania produkcyjne. M. in. załoga odlewni wykona zlecone zamówienie na 10 dni przed terminem i przyspieszy o dwa miesiące roboty dla TOR. Dział mechaniczno-montażowy o dwa miesiące wcześniej wykona 10 pomp oraz poczyni znaczne oszczędności materiałowe.

FR. RZYSKI

Przyłączam się do protestu

Jako długoletni więzień obozu koncentracyjnego Mauthausen-Gusen przyłączam się do protestu wielu tysięcy byłych więźniów politycznych, zrzeszonych w FIAPP przeciwko udzieleniu biłogosiłownictwa przez Piusa XII SS-Gruppenführerowi Oswaldowi Pohlui, jednemu z największych zbrodniarzy hitlerowskich.

Wiadomo mi, że Pohl wyjechał w lutym 1945 rozkaz wymordowania w lasach linzowskich (Austria) wielu tysięcy więźniów.

Oswald Pohl był także współtwórcą zbrodniczego rozkazu zniszczenia wszystkich więźniów Gusen I i II w tunelach Kellerbau oraz Bergkristall przez wysadzenie ich w powietrze w wypadku zbliżenia się wojsk radzieckich. Rozkazu te-

go jednak w wyniku zdradzo-gania potęgi armii hitlerowskiej nie zdołano już wykonać.

Z oburzeniem przyjmam wiadomość o wstrzymaniu wykonania wyroku na Pohlui i udzieleniu mu biłogosiłownictwa papieskiego. Głos protestu milionów ludzi w sprawie zwalniania z więzień zbrodniarzy wojennych powinien być słyszany w całym świecie.

Uporczywą, ofiarną walką przeciwko wojnie, tworzącą pracę dla zwiększenia siły gospodarczej i obronnej naszej ojczyzny, pokrzyżujemy zbrodnicze machinacje Wall-Street i Watykanu.

LUCJAN CZYZEWSKI
pracownik Zarządu Woj. Zw. Bojowników o Wolność i Demokrację

Wyrazy uznania dla niezłomnych bojowników o pokój

Jury Międzynarodowych Nagród Stalinskich za działalność na polu utrwalenia pokoju, ufundowanych uchwałą Prezydium Rady Najwyższej ZSRR dla uczczenia 70 rocznicy urodzin wielkiego chorążego ludzkości, towarzysza Stalina, przyznało nagrody za rok 1950. Nazwiska siedmiu pierwszych laureatów Stalinskich Nagrody Pokoju znane są dobrze całemu światu. Z niewąsami i niepokojem wymawiają je imperialiści, podpalacze świata, atomowi zbrodniarze ludobójcy. Czcią i miłością otaczają laureatów setki milionów ludzi na świecie wszystkich narodowości, wszystkich ras, wierzeń i światopoglądów.

Profesor JOLIO-CURIE. Któż nie zna sylwetki przewodniczącego światowej Rady Pokoju? Syn żołnierza Komuny Paryskiej, uczony, którego osiągnięcia stanowią olbrzymi wkład w ogólnoludzką skarbnicę nauki, uczeń naszej wielkiej rodaczki, Marii Curie-Skłodowskiej, wielki patriota, żołnierz Ruchu Oporu, przywódca Frontu Narodowego, od pierwszych dni stał na czele światowego ruchu obrońców pokoju. On to zwrócił się z płomiennym apelem do uczonych w dziedzinie atomowej, by nie pozwolili użyć owoców swej pracy dla dzieła zniszczenia.

SUN CZIN-LIN, wdowa po Sun Jat-sen, płomienna bojowniczka o wyzwolenie narodu chińskiego z jarzma imperialistów anglo-amerykańskich i ich agencji kuomintangowskiej.

HEWLETT JOHNSON — dziekan katedry Canterbury, wzór patrioty i działacza społecznego, gorący rzecznik przyjaźni anglosk-radzieckiej.

Wiceprzewodnicząca światowej Rady Pokoju, EUGENIE COTTON, przywódczyni dziesiątków milionów kobiet demokratycznych, szczególnie prześladowana przez francuski rząd wojny i zdrady narodu.

ARTHUR MOULTON, b. biskup stanu Utah w USA, mimo prześladowania ze strony rządu Trumanów i Achesonów, walczącej niezłomie o pokój, o współpracę ze Związkiem Radzieckim, twórcza organizacja, walczącej o prawa Chin Ludowych do miejsca w ONZ.

PAK DEN-AL, wielka Koreanka, córka narodu walczącego dziś bohatercko przeciwko amerykańskim spadkobiercom Hitlera, przeciwko zwyrodniałym żołdakom Mac Arthura, organizatorka i przywódczyni kobiet koreańskich.

ERIBERTO JARA, generał meksykański, b. minister marynarki, nieustraszonego organizatora narodu meksykańskiego i narodów południowo-amerykańskich do walki o pokój i niezawisłość narodów.

Oto są ci pierwsi laureaci Międzynarodowych Nagród Stalinskich za działalność na polu utrwalenia pokoju, którzy dziś kierują walką ludzkości o Pakt Pokoju. Oto są laureaci nagród, ufundowanych przez naród radziecki, który produkuje ludzkości w walce o pokój, który pod wodzą WKP (b), partii Lenina i Stalina dał przykład ludzkości, jak walczyć o wolność, jak budować szczęście ludzi pracy i wielkość swej ojczyzny tworząc pracę wolnych ludzi i jak bronić swego dorobku, swej ojczyzny i całej ludzkości przed najazdem faszyzmu, sięgającego po władzę nad światem.

NAZWISKA SIĘDMU PIERWSZYCH NAJBARDZIEJ ZAŚLUGUJĄCYCH BOJOWNIKÓW POKOJU ZWIĄZANE SĄ NA ZAWSZE Z NAZWISKIEM WIELKIEGO NAUCZYCIELA LUDZKOŚCI, PIERWSZEGO W ŚWIECIE OBRONCY POKOJU, WODZA NARODU STU NARODÓW — JOZEF STALINA.

Nie frazesy — lecz rzeczowe propozycje drogą do rozładowania napięcia międzynarodowego — stwierdza A. Gromyko na konferencji paryskiej

PARYŻ PAP. Obradom zastępców ministrów spraw zagranicznych w Paryżu przewodniczył w dniu 6 kwietnia przedstawiciel USA — Jessup.

Jako pierwszy zabrał głos przedstawiciel Francji — Parodi, który wystąpił w obronie projektu porządku dziennego w sformułowaniu przedstawicieli trzech mocarstw zachodnich.

Sformułowanie to, jak wiadomo, tym różni się od sformułowania radzieckiego, że najważniejsze i najistotniejsze zagadnienia, a mianowicie demilitaryzacji i redukcji sił zbrojnych czterech wielkich mocarstw są w nim zepchnięte na dalszy plan, wówczas gdy propozycje radzieckie umieszczają je na pierwszym planie.

Prócz tego przedstawiciele mocarstw zachodnich usiłują w swych propozycjach porządku dziennego zastąpić proponowany przez delegację radziecką punkt o redukcji sił zbrojnych czterech mocarstw punktem, mówiącym o redukcji zbrojeń w ogóle, co równoznaczne jest z próbą niedopuszczenia do redukcji zbrojeń i sił zbrojnych.

Z kolei przemawiał wiceminister Gromyko, który oświadczył m. in.:

Wydaje się nam, że czas już najwyższy wypowiedzieć się jasno: albo trzy mocarstwa zachodnie są rzeczywiście gotowe rozpatrzyć problem redukcji sił zbrojnych i przewidują przy tym zastanowienie odpowiednich praktycznych kroków, albo też chcą one ograniczyć się jedynie do czczych deklaracji na ten temat.

Oto dlaczego przywiązujemy tak wielkie znaczenie do tego, by

Tass dementuje oszczerstwa imperialistów

MOSKWA PAP. Agencja Tass ogłosiła następujące zaprzeczenie:

Dnia 4 kwietnia przewodniczący Izby Reprezentantów USA Rayburn złożył w Izbie Reprezentantów oświadczenie o rzekomej koncentracji w Mandzurii „wojsk niechińskich”. W ślad za tym w szeregu pism amerykańskich pojawiły się doniesienia, że Rayburn miał przy tym na myśli, że w Mandzurii odbywa się koncentracja wojsk radzieckich.

Agencja Tass upoważniona została do zaprzeczenia tym doniesieniom jako zmyślonemu i oszczerstwu, gdyż w Mandzurii nie ma żadnych wojsk radzieckich.

Antypolski rewizjonizm oreż amerykańskiego imperializmu

„USA dokładały specjalnych starań, by zbadać sytuację uchodźców i znaleźć drogę wyjścia z niebezpieczeństwa, jakie w Niemczech zachodnich stanowi problem przesiedleńców”. Tymi słowami rozpoczyna się artykuł redakcyjny organu przesiedleńców w Trizonii, „Ost-West Kurier” na temat „poufnego” raportu amerykańskiej misji marshallowskiej na temat przesiedleńców.

Istotnie, starania amerykańskiej misji marshallowskiej były „szczególnie”. Zgodnie z doniesieniami „Ost-West Kurier”, amerykańscy specjaliści w sprawach przesiedleńców, pod kierownictwem Waltera i Sonne, doszli do wniosku, że problemu uchodźców „nie da się rozwiązać”.

Panowie Walter i Sonne proponują co prawda pewne pozorne próby rozwiązania tego zagadnienia, jak np. masowa emigracja na inne kontynenty, lub też zorganizowanie czegoś w rodzaju „opie-

ki społecznej” nad uchodźcami, finansowanej przez mocarstwa okupacyjne, ale wszystko to są zasłony dymne, które mają osłonić istotny cel takich raportów, a mianowicie, wzmocnienie przesiedleńców w Trizonii: „Tylko wojna może przynieść zmianę naszego losu! Wstępujcie więc do nowego Wehrmachtu pod amerykańską komendą! Na amerykańskich „jeepach”, z amerykańskimi samochodami w ręku wjedźcie na ziemię śląską!”.

Takie też wnioski wyciągnął „Ost-West Kurier”. Pisze on: „W praktyce istnieje tylko jedno wyjście — powrót przesiedleńców do swolch ojczystych. Jeśli mocarstw zachodnich zależy na zjednoczonej Europie i pokojowych Niemczech nie wolno pozostawiać sprawy przesiedleńców samej sobie, ponieważ musi to doprowadzić do stworzenia niebezpiecznego w najwyższym stopniu źródła rozruchów”.

Dalsze wiadomości zamieszczono

w tym samym numerze „Ost-West Kurier” świadczą jeszcze dobitniej o metodach imperialistycznej ofensywy podżegania do wojny w Trizonii. Zostaną tam przeprowadzone w najbliższym czasie „wybory do parlamentu gdańskiego”. W dniu 3 czerwca br. przesiedleńcy z Gdańska wybiorą 52 delegatów, którzy z kolei 17 czerwca wyznaczą na zebraniu w Lubecie 36 „deputowanych do parlamentu”.

W początkach sierpnia br. deputowani wybiorą spośród siebie „prezydium”, ustala oficjalną nazwę „parlamentu” i powołają „rząd gdański”. W związku z obchodami „dnia gdańskiego”, wyznaczonymi na 5 sierpnia br. wybrany „parlament” przedstawi się „uchodźcom gdańskim”.

„Ost-West Kurier” kończy tę informację niezmiennie charakterystycznym zwrotem, że „rozwiązanie” sprawy Gdańska zapoczątkuje akcję, która doprowadzi do „zwrotu” wszystkich „niemieckich terenów wschodnich”.

Wiadomości powyższe rzucają jaskrawe światło na sposoby mobilizowania nienawiści i na metody okłamywania społeczeństwa niemieckiego w Trizonii przez aparat imperialistycznej propagandy.

Amerykańska misja marshallowska celowo „nie dostrzegła”, że o międę od Trizonii, w Niemieckiej Republice Demokratycznej, nie ma już żadnego problemu przesiedleńców. Miliony Niemców

ze wschodu otrzymało pracę w fabrykach czy też w aparacie administracyjnym; rolnicy otrzymali ziemię z reformy rolnej, oraz kredyty na zbudowanie nowych zagrod. Ale takie uczciwe, ludzkie rozwiązanie zagadnienia jest nie do przyjęcia przez amerykańskich organizatorów agresji. Potrzebny jest im głód, niedza mieszkaniowa, bezrobocie, przesiedleńcy. W ten sposób zamierzają oni zmagać znową odpowiedni ładunek nienawiści i rozgoryczenia i użyć go dla sprowokowania nowej wojny. Posługują się przy tym ohydny, szkalującym ludzkość sloganem, że są problemy, które tylko wojna rozwiązać może.

Amerykańsko-hitlerowska propaganda wojenna, której udziela wszechstronne poparcie Anders i Zaleski, prowadzona jest pod hasłami jawnie antypolskimi. Nasze ziemie zachodnie, nasza niepodległość, nasz narodowy dorobek materialny i kulturalny, wszystko to zgodnie z amerykańskimi planami imperialistycznym winno paść łupem hitlerowców, prawej ręki amerykańskich sztabowców.

Naród polski codziennie przez stałe wzmaganie produkcji, przez coraz to nowe sukcesy realizacji Planu 6-letniego, przez ciągłe wzmacnianie frontu narodowego walki o pokój i Plan 6-letni wzmacnia siły własne i siły całego obywateli. Poważnym sojusznikiem w tej walce jest dla nas front narodowy walki o jednolitą Niemcy, obejmujący szerokie masy społeczeństwa niemieckiego, które nie chcą paść ofiarą na polach bitew w amerykańskiej wojnie.

P. M.

Do współzawodnictwa pierwszomajowego wzywają ZMP-owcy ze spółdzielni produkcyjnej imienia Tadeusza Kościuszki

WARSZAWA PAP. ZMP-owcy z spółdzielni produkcyjnej im. Tadeusza Kościuszki w Łaskach, pow. Jarosław, woj. rzeszowski, zainicjowali na cześć święta 1 Maja młodzieżowe współzawodnictwo w sprawnym przeprowadzeniu wiosennej kampanii siewnej.

Wzywając młodzież wiejską całego kraju do współzawodnictwa w przedterminowym przeprowadzeniu siewów, w kontrakcji pól rolnych i podniesieniu wydajności pól z 1 ha ZMP-owcy i członkowie spółdzielni produkcyjnej im. Tadeusza Kościuszki zobowiązali się:

- 1) zakończyć siewy wiosenne do dnia 10 kwietnia br. tj. na 5 dni przed terminem ustalonym w planie;
- 2) zakontraktować ponad plan 4 ha owsa, 2 ha buraków cukrowych 2 ha ziemniaków i 1 ha wyki na sienne;
- 3) przez wzorowy i wczesny siew, walkę z chwastami, stałe oczyszczanie rowów odwadniających podnieść w porównaniu z rokiem ub. wydajność pól z 1 ha — ziemniaków o 30 proc., buraków cukrowych o 25 proc., pszenicy o 10 proc., jęczmienia o 15 proc. i owsa o 10 proc.;
- 4) do dnia 24 bm. przygotować

łaki do maszynowych sianokosów przez rozbiście kretowisk;

5) wykonać do dnia 1 maja br. sposobem gospodarczym szoje na narzędzia rolnicze.

Ponadto ZMP-owcy i członkowie spółdzielni podjęli liczne zobowiązania indywidualne.

Walka o obniżkę kosztów patriotycznym obowiązkiem pracowników budownictwa

Referat tow. Garnkowskiego na krajowej naradzie w Warszawie

WARSZAWA PAP. Na wstępie swego referatu sekretarz generalny Zw. Zawodowego Pracowników Budownictwa tow. Garnkowski omówił sytuację międzynarodową, podkreślając wielki wkład pracowników budownictwa w realizację zadań Planu 6-letniego twórczego, pokojowego dzieła narodu polskiego.

116.000 nowych izb mieszkalnych

W ciągu roku ub. na zaplanowanych 57.200 izb mieszkalnych wybudowaliśmy 68.800 izb w stanie gotowym, oddając dodatkowo ponadto 48.000 izb w stanie surowym.

Wzrost wydajności w tym okresie wyniósł średnio ok. 21 proc. Liczba współzawodniczących wzrosła o dalsze 29,8 proc. w porównaniu z r. 1949. Równolegle następował wzrost mechanizacji. Ilość maszyn pracujących w budownictwie podniosła się w stosunku do r. 1949 o 86 proc.

Niewątpliwą zdobyczą 1950 r. jest dalsze rozszerzenie się stosowania systemu półokowego w budownictwie i poważne zwiększenie stosowania elementów prefabrykowanych w procesie budowy.

Budować taniej — naczelnym zadaniem

Przechodząc następnie do omówienia problemu obniżki kosztów własnych budownictwa — mówca stwierdza:

Zgodnie z planem w r. 1951 budownictwo musi osiągnąć obniżkę kosztów o 9,4 proc. w porównaniu z r. 1950. W materiałach zaś budowlanych o 4,5 proc. Naczelnym więc naszym hasłem jest: „WSZYSCY DO WALKI O OBNIŻENIE KOSZTÓW BUDOWY”. Jest to obowiązek patriotyczny każdego inżyniera, technika, majstra i robotnika budowlanego.

Omawiając doniosłe znaczenie właściwej organizacji pracy referent stwierdza, że zwiększone zadania drugiego roku Planu 6-letniego, wymagają wprowadzenia lepszej organizacji pracy przez jeszcze szersze upowszechnienie prac zespołowych, wprowadzenia stałych brygad i nierozdzielnych zespołów na poszczególnych budowlach, doprowadzenia bezpośrednio do robotników odcinkowych harmonogramów oraz wprowadzenia, w oparciu o harmonogramy szczegółowej specyfikacji zaopatrzenia materiałowego i sprzętu.

O socjalistyczną dyscyplinę plac

Ważnym zagadnieniem, na które winniśmy zwrócić uwagę — ciągnął dalej mówca — jest sprawa stosunku wydajności pracy do wysokości zarobków.

W 1950 r. na tym polu widoczne były objawy ujemne i niedopuszczalne w zdrowej socjalistycznej gospodarce.

Wzrost wydajności w tym okresie wyniósł średnio ok. 21 proc. Liczba współzawodniczących wzrosła o dalsze 29,8 proc. w porównaniu z r. 1949. Równolegle następował wzrost mechanizacji. Ilość maszyn pracujących w budownictwie podniosła się w stosunku do r. 1949 o 86 proc.

Niewątpliwą zdobyczą 1950 r. jest dalsze rozszerzenie się stosowania systemu półokowego w budownictwie i poważne zwiększenie stosowania elementów prefabrykowanych w procesie budowy.

Rozszerzyć współzawodnictwo i ruch racjonalizatorski

Analizując rozwój współzawodnictwa, mówca stwierdza, iż zainicjowane w ostatnich miesiącach formy współzawodnictwa bezregulaminowego i zobowiązaniowego wykazały skuteczność uchwali V Plenum CRZZ.

Mówca wskazuje, iż jedną z najpoważniejszych form współzawodnictwa jest współzawodnictwo oszczędnościowe.

Omawia on następnie zagadnienie ruchu racjonalizatorskiego i niedostateczną dotąd popularyzację osiągnięć naszych nowatorów i racjonalizatorów. Niemniej jednak i na tym odcinku budownictwa posiada poważne sukcesy.

Z frontu wiosennej akcji siewnej

Spółdzielnia produkcyjna Polczyno przystąpiła do prac wiosennych

Spółdzielnia produkcyjna w Polczynie pow. Wejherowo przystąpiła do prac wiosennych. Na gruntach suchych zorażonych zostało 30 ha. Ponadto trwa wywóz obornika na pola, przeznaczone pod uprawę kartofli.

Jednocześnie członkowie spółdzielni w trosce o jakość pasz dla bydła użyźniają łąki, wysiewając sól potasową i superfosfat, których łącznie zużyto już w tym celu 25 ton.

Załoga POM Nowa Wieś

Załoga Państwowego Ośrodka Maszynowego w Nowej Wsi pow. Łębork zobowiązała się skrócić okres orki wiosennych o 2 dni.

W celu przyspieszenia wykonania prac wiosennych i podniesienia ich jakości, brygady traktorowe POM uchwaliły rozpocząć współzawodnictwo międzybrygadowe.

Wyniki współzawodnictwa będą kontrolowane przez poszczególne brygadzystów z udziałem agronoma POM.

Chłopi z gromady Krastudy podejmują apel Splawia i Grębina

Pragnąc wnieść swój wkład do walki o pokój i Plan 6-letni gromada Krastudy gmina Stary Targ zobowiązała się podnieść wydajność z ha: jęczmienia o 10 proc., rzepaku o 5 proc., buraka cukrowego o 5 proc., pszenicy o 8 proc.

Chłopi gromady Krastudy wezwali do podejmowania podobnych zobowiązań i współzawodniczenia w ich realizacji gromadę Kątki.

Współpraca inżynierów z robotnikami dźwignią postępu technicznego

Krajowa narada delegatów SIMP

WARSZAWA PAP. Pod hasłem „Naszim zadaniem walka o postęp techniczny w przemyśle metalowym” obradował w Warszawie ogólnopolski zjazd delegatów Stowarzyszenia Inżynierów Mechaników Polskich, który zgromadził czołowy aktyw inżynierów mechaników i techników, zatrudnionych w produkcji. Na zjeździe obecny był również wicemin. przemysłu ciężkiego Miślarzewicz, oraz czołowi pracobnicy pracy i racjonalizatorzy przemysłu metalowego.

Obecny na zjeździe sekretarz generalny NOT inż. Czarnowski w krótkim przemówieniu zaapelował do inżynierów o jak najszersze i jak najczynniejsze włączanie się do ruchu współzawodnictwa i racjonalizacji.

Przemawiający w imieniu Związku Zawodowego Metalowców tow. Florkow wyraził radość z faktu, że w Cynie 1-Majowym, obok masowych zobowiązań robotniczych, coraz częściej napotyka się konkretne zobowiązania inżynierów.

Głównym tematem obrad był program prac SIMP na rok 1951. Zebrani ustalili, że podstawowym zadaniem Stowarzyszenia jest walka o podniesienie wydajności przez zastosowanie nowoczesnych metod pracy w naszym przemyśle metalowym, przez podnoszenie

kwalifikacji zarówno inżynierów, jak i robotników oraz przez jak najszerszą realizację postępu technicznego.

Zjazd zwrócił się z wezwaniem do wszystkich inżynierów mechaników i techników, w którym czytamy m. in.:

Pracować nad realizacją Planu 6-letniego, budować podstawy socjalizmu w Polsce Ludowej — oto hasło, które mobilizuje dziś klasę robotniczą, inteligencję techniczną, jednocy naród polski we wspólnym wysiłku.

Członkowie SIMP muszą stać się prawdziwymi towarzyszami i doradcami kadr robotniczych. Zacieśniając się współpraca inteligencji technicznej z robotnikami stanowi istotne ogniwo w zespole wszystkich żywotnych i twórczych sił narodu polskiego w walce o pokój i Plan 6-letni.

W dniu 5 kwietnia br. zmarł pełniąc służbę do chwili ostatniej

ANTONI ZIELIŃSKI

KAPITAŃ ŻEGLUGI WIELKIEJ
NACZELNIK WYDZ. ŻEGLUGI W GDAŃSKIM
URZĘDZIE MORSKIM.

Był długoletni kapitan statku P. M. H.

W zmarłym utraciliśmy wybitnego fachowca marynarza, pracowitego pracownika i nieodżałowanego Kolegę.

CZĘŚĆ JEGO PAMIĘCI!

Dyrekcja i pracownicy
Gdańskiego Urzędu Morskiego

O ŚWIADOMY UDZIAŁ w Narodowym Plebiscycie Pokoju

„W imię niepodległości Polski, w imię pokoju między narodami...”

Żądamy zawarcia Paktu Pokoju między pięciu wielkimi mocarstwami — Stanami Zjednoczonymi, Związkiem Radzieckim, Chinami, Republiką Ludową, Wielką Brytanią i Francją.”

Z tym pięcioletnim Manifestem Obróńców Pokoju do narodu polskiego, Manifest Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju o Narodowym Plebiscycie Pokoju odbił się głośnym echem wśród najszerszych mas społeczeństwa polskiego. Z miast, miasteczek i wsi, z całego kraju codziennie, napływają meldunki o licznych wiecach, zebraniach, masowkach, na których szerokie rzesze robotników, chłopów, inteligencji dają wyraz swej solidarności z Manifestem PKOP i uchwalają berlińskiej sesji Światowej Rady Pokoju.

Wole walki o pokój potęgują nas słowa wielkiego chorążego pokój światowego, towarzysza Stalina: „Pokój będzie zachowany i utrwalony, jeżeli narody ujmą w swe ręce sprawę zachowania pokoju i będą broniły jej do końca”.

Okres poprzedzający Narodowy Plebiscyt Pokoju powinien być wykorzystany do intensywnej pracy polityczno-uświadamiającej. Przed setkami tysięcy agitatorów pokoju, przed agitatorami partyjnymi, przed wszystkimi świadomymi obywatelami naszej ojczyzny stoją odpowiedzialne zadania. Mają oni doprowadzić do świadomości całego narodu znaczenie Narodowego Plebiscytu Pokoju. Nie może być w Polsce człowieka, od dziecka w wieku szkolnym poczynając, na starcu kończąc, do którego nie dotarby agitator pokoju. Zadaniem agitatorów jest demaskować ludobójcze plany amerykańskich imperialistów i nie tylko demaskować plany, lecz wzbudzać w każdym uczciwym sercu Polaka i Polki nienawiść do amerykańskich imperialistów i ich hitlerowskich wspólników.

Do spełnienia tych zaszczytnych zadań agitator pokoju musi ubroić się w nieodparte argumenty i fałszywe wskazujące na ludobójczą politykę i wojenne przygotowania amerykańskich imperialistów. Każdego agitatora pokoju musi znać i umieć wskazać każdemu Polakowi i Polce zadania naszego narodu w walce o pokój, o zabezpieczenie niepodległości ojczyzny.

Przygotowanie setek tysięcy agitatorów do potężnej kampanii polityczno-uświadamiającej, jaką będą prowadzić przed Narodowym Plebiscytem Pokoju — oto podstawowe zadanie terenowych Komitetów Obróńców Pokoju. Organizowanie seminariów, specjalnych prelekcji, dostarczenie odpowiednich materiałów propagandowych — to pomoc, którą musi otrzymać z Komitetu Obróńców Pokoju każdy agitator.

Zadaniem agitatorów pokoju jest spotęgowanie świadomości

w całym naszym narodzie, że walka o pokój — to walka o umocnienie niepodległości, niezawisłości naszej ojczyzny, której zagraża amerykański imperializm, wskrzeszający hitlerizm w Niemczech zachodnich oraz, że sily pokoju na świecie, którym przewodzi Związek Radziecki, są potężniejszą od sil amerykańskich podpalaczy świata. Pamiętni cierpień, jakich doznał nasz naród w latach hitlerowskiej okupacji, świadomi dotychczasowych osiągnięć pokojowego socjalistycznego budownictwa, nie dopuścimy do nowej wojny. Słuszność i siła są po naszej stronie. Wice obronimy pokój.

Jasno sprecyzował zadania narodu polskiego w walce o pokój towarzysz Bierut na VI Plenum KC, mówiąc: „Walka o pokój i realizacja Planu 6-letniego — to główne dzisiejsze i najważniejsze sprawy, które decydują o utrwaleniu i zabezpieczeniu niepodległości naszego narodu, które decydują o sile, o bogactwie, o znaczeniu historycznym, o roli i przyszłości naszej Ojczyzny”.

Agitator musi przekonać każdego Polaka, że zwiększony wysiłek przy realizacji planów produkcyjnych w zakładach przemysłowych, troska o obsianie każdego skrawka naszej ziemi uprawnej, o podniesieniu plonów z ha, jest wyrazem naszych pokojowych dążeń, umiłowania ojczyzny ludowej.

jest realnym wkładem w dzieło utrwalenia pokoju na całym świecie.

W okresie poprzedzającym Narodowy Plebiscyt Pokoju, za pośrednictwem agitatorów pokoju każdy człowiek w Polsce winien poznać siłę światowego obozu obrońców pokoju, winien poznać osiągnięcia pokojowego budownictwa w kraju zwycięskiego socjalizmu — ZSRR i krajów demokracji ludowej, winien poznać bohaterką walkę, jaką prowadzi narody w krajach kapitalistycznych przeciwko swoim rządcom, dążącym do wywołania nowej wojny. Każdy człowiek w Polsce powinien solidaryzować się z bohaterką walką narodu koreańskiego i ludów kolonialnych, które z bronią w ręku walczą nie tylko o niepodległość i wolność swego kraju, lecz bronią pokoju światowego.

W okresie poprzedzającym Narodowy Plebiscyt Pokoju poznajemy lepiej i bliżej chlubne osiągnięcia socjalistycznego budownictwa u nas w kraju, bohaterów pokojowej pracy ofiarnych patriotów naszej ojczyzny — przodowników i racjonalizatorów, ludzi nauki, inżynierów i artystów. Niech każdemu Polakowi przyświeca świadomość, że odbudowa i nowobudujące się fabryki, szkoły, domy mieszkalne, teatry, piękniejsze i radośniejsze z dnia na dzień życie w naszej ludowej ojczyźnie nie pozwolimy obrócić w niwecz zbrodniarstwu wojennym.

Praca agitatorów pokoju winna przyczynić się do utrwalenia jednolitej moralno-politycznej nasze- go narodu, do ściślejszego związku naszych szeregów w narodowym froncie walki o pokój i realizację Planu 6-letniego. Praca agitatorów winna przyczynić się do tego, aby każdy człowiek w Polsce z pełną świadomością złożył swój podpis pod Kartą Narodowego Plebiscytu Pokoju, dokumentując w ten sposób swą nieugiętą wolę pokoju i umocnienia niepodległości ojczyzny.

T. P.

CZYNEM 1-MAJOWYM odpowiadamy na zbrodnicze plany imperialistów

Trzy lata temu z wioski mazowieckiej przybyłam do Gdańska i zaczęłam pracować w naszym zakładzie przemysłowym. Zrozumiałam, iż dla nas, dla młodzieży wiejskiej otworzyły się szeroko możliwości zdobycia zawodu. Skończyło się wyzyskiwanie nas przez kulaków. Dlatego też, rozpoczynając pracę jako sprzątaczkę, jednocześnie uczyłam się pilnie i w rezultacie zdobyłam kwalifikacje zawodowe. Dziś jestem przodownicą pracy i otrzymałam krzyż zasługi.

Widząc jak powstają nowe fabryki i domy mieszkalne, jak wzrasta na siłę nasza ojczyzna, dumna jestem, iż swą pracę przyczyniam się do tworzenia nowego życia naszego narodu. Dla uczczenia święta klasy robotniczej, 1 Maja, zobowiązałam się wykonać i stale wykonywać moją normę w 150 proc. Nasze zobowiązania są dowodem, iż coraz silniej jednoczymy się we froncie narodowym walki o Plan 6-letni i pokój i że czynem potrafimy dać odpowiedź podpalaczom świata.

JANINA STEFANIAK.

Zawisła

Spółdzielnie produkcyjne powiatu starogardzkiego
przygotowane do rozpoczęcia siewów wiosennych

Centrala Nasienna i PZGS powinny sprawniej zaopatrywać wieś w nasiona kwalifikowane

W obszernej świetlicy spółdzielni produkcyjnej „Zdobycz Chłopska” w Kokoszkach pow. starogardzkiego za chwilę rozpocznie się zebranie. Przybyli już przewodniczący i księgowi spółdzielni produkcyjnych ze Szpegawski, Rywałdu, Koteża i Czarnego Lasu. Jest przedstawiciel KW PZPR tow. Śmietana, delegat WRN ob. Wybraniak, przedstawiciel wojewódzkiego zarządu ZSL ob. Marmola, kierownik

działu rolnego KP PZPR, dyrektor i agronom POM, są sekretarzem gromadzkich organizacji partyjnych. Wszyscy oni mają wspólnie przeanalizować jak spółdzielnie produkcyjne w pow. starogardzkim przygotowały się do tegorocznej akcji siewnej, jak opracowały plan zasiewów oraz ustalić jakie występują jeszcze braki i niedociągnięcia. Kiedy przybyli spółdzielcy z Wielbrandowa, Łatkowach i Llnowca obszerna sala świetlicy zapełniła się po brzegi. Można było rozpocząć obrady.

zwłoki to strata dla spółdzielni i gospodarzy narodowej.

Wydaje się jednak, że sprawy tej nie doceniają Centrala Nasienna w Gdańsku i PZGS w pow. starogardzkim, które dotychczas nie dostarczyły do magazynów GS odpowiedniej ilości ziarna kwalifikowanego. W całym pow. starogardzkim odzuwa się dziś poważny brak owsa.

Przewodniczący spółdzielni produkcyjnej z Łalkowach tow. Wacław Opala powiedział: „W magazynach PZGS znajduje się 14,5 tony nasion mieszanki kłosowej, a jednocześnie GS odczuwają do tkliwy brak tej mieszanki. Żadna ze spółdzielni produkcyjnych w pow. starogardzkim nie może się dotychczas zaopatrzyć w to ziarno. Odpowiednie władze, Powiatowa Rada Narodowa, państwowy aparat rolny oraz organizacje partyjne, wreszcie sama ekspozytura Centrali Nasiennnej w Gdańsku powinny jak najszybciej wpłynąć na usprawnienie dostaw ziarna siewnego do powiatu starogardzkiego. Wymaga tego troska o terminowe rozpoczęcie siewów i sprawni ich przebieg.”

Zebranie przeciągnęło się do późnego wieczora. Mówiono o niewłaściwej pracy niektórych placówek Banku Rolnego (np. spółdzielnia produkcyjna w Łalkowach w ciągu tygodnia nie mogła uzyskać przelewu z banku na zakup drzewa w tartaku). Krytykowano pracę przezdów Gminnych Rad Narodowych, które nie wszędzie potrafiły należycie zwalczać sabotażowanie przez kulaków obróbki ziemi.

Szeroko omówiono konieczność likwidacji nieużytków przez powiatowe spółdzielnie produkcyjne, ażeby w gminach czy gromadach powiatu starogardzkiego nie pozostał ani jeden ha ziemi niezaorany i niezasiany.

Narada umożliwiła członkom spółdzielni produkcyjnych dokonanie wymiany doświadczeń, a zarazem ujawniła szereg braków, które możliwe szybko powinny być usunięte.

(Grab.)

Traktory POM w Dzierżgoniu rozpoczęły siew

Traktory POM w Dzierżgoniu wyruszyły już do pracy na pola spółdzielni produkcyjnych i zespołów uprawowych mało i średniolich chłopów. Z tej okazji odbyło się w POM masowe zebranie z udziałem członków spółdzielni produkcyjnej, absolwentów miejscowej szkoły mechanicznej i wielu mieszkańców Dzierżgonia.

Po przemówieniu dyrektora POM tow. Lewickiego, brygadysta Józef Jodelo oświadczył m. in.: „Dolozymy wszelkich starań, by wykonać przed terminem plan orki i siewów wiosennych. By tegoroczny nasz siew wzmocnił siły obozu pokoju.”

Po przemówieniach, przodujący traktorzyści tow. Nasadnik, Murak, Żyliński, Banach i Bender otrzymali propozycję przechodnie współzawodnictwa.

Z CIESZKOWSKI

Kobiety w Cynie 1-Majowym W odpowiedzi podzégaczom wojennym pracujemy coraz sprawniej

W Zakładach Przemysłu Pasmanteryjnego na Stogach prawie całą załogę stanowią kobiety. Od nich zależy wykonanie planów produkcyjnych, nie dzieje się na fabryce bez ich udziału.

Kwietniowe słońce wrzuca przez wysokie okna tkalni snopy promieni. Halę osnuwa jakby wielka pajęczyna, utkana z różnokolorowych — jedwabnych, bawełnianych i gumowych nici. Jedwabne osnowy migocą w słońcu i drżą od turkotu maszyn.

Przodownica pracy Regina Korwel pracuje na tej samej maszynie od 1948 r. Zżyła się z nią. Doszła do takiej wprawy, że wylicza niomal w którym miejscu maszyna mogłaby zerwać nitkę. Zryw likwiduje błyskawicznie, tak, że maszyna nie ma prawie zupełnie postojów. Teraz maszyna pracuje u niej stale na pełnych obrotach.

— Nie od razu miałam taką wprawę — mówi przodownica, nakładając z błyskawiczną szybkością w czółenko szpulę kolorowego jedwabiu. — Wykonanie normy podwyższalam stopniowo. W kwietniu muszę zwiększyć swą wydajność ze 120 proc. na 125 proc. Jest to moje pierwszomajowe zobowiązanie. Takie same zobowiązania podjęła cała

nasza załoga. W dniu 30 marca br. postanowiliśmy podwyższyć produkcję, polepszając zarazem jej jakość. A wiadomo, kobiety są uparte. Zobowiązaliśmy się i wykonamy!”

Cewiarki Katarzyna Dąbrowska i Hildegarda Zielinska, nawijające na specjalnych maszynach nici na szpulki, starają się dotrzymać tempa tkaczkom. Czy tkaczki wykonują zobowiązanie? W dużej mierze zależy to od cewiarki. Nie może zabraknąć choćby jednej nawiniętej szpulki dla czółenka. Ale o to można być spokojnym. Nie tylko nie zabraknie, ale powstanie jeszcze zapas. Cewiarki postanowiły przekroczyć swoje zobowiązanie.

Ciemnowłosa robotnica, uwijająca się w roboczym kombinie, nie poniedzy maszynami, to smarowaczka Stanisława Sajówna. Systematycznie oliwić maszynę dba ona o to, by „chodzący” bez zarzutu. Zobowiązała się nie dopuścić do zatarcia się maszyn, przy jednoczesnym oszczędzaniu smaru. Zobowiązanie swoje wykonuje sumiennie.

— Każdy metr taśmy — mówi ob. Sajówna — przeznaczony jest przecież dla ludzi pracy, dla zaspokojenia ich codziennych potrzeb. Każdy metr ponad plan, uzyskany dzięki dobrej pracy maszyn, jest więc również i moim wkładem w walkę o pokój. I dlatego staram się, by maszyny pracowały jak najlepiej.

Hala nr 2 produkuje — poza wąską gumą i taśmą ramiączką — taśmy i jedwabne frędzle. Wszystkie pracownice podjęły na cześć 1 Maja indywidualne zobowiązania. Przodownica pracy ob. Zofia Piątkowska, obsługująca frezalkę, zobowiązała się podwyższyć wykonanie normy ze 140 proc. na 160 proc. oraz zmniejszyć ilość braków o 50 proc.

Tempo pracy po powzięciu zobowiązań świadczy, że zostaną one wykonane.

Dział plecionkami zajmuje 3 dni ze hali. Bez przerwy wirują w kółko rzędy cewek z kolorowymi nićmi. Wyrabia się tu sznurowadła, kolorowe ozdobne sznurki i różnego rodzaju taśmy.

Robotnice obsługują tu przeciętnie po 8 maszyn. Wszystkie plecionkarki zobowiązały się wykonywać swoją dotychczasową normę w stosunku o 5 proc. wyższą niż dotychczas. Nie jest to takie łatwe. Decyduje o tym szybkość i uwaga. Dlatego też robotnice nie odchodzą ani na chwilę od swych maszyn. Starają się jak najszybciej likwidować „zrywy”, nitki, w porę wymieniając szpule, by nie dopuszczać do postojów.

Nie brak tu też indywidualnych zobowiązań.

Zofia Boehman obsługuje maszynę, która ma pięć wylotów. Zobowiązała się ona podnieść na cześć 1 Maja wydajność pracy ze 141 proc. na 160 proc. Postanowiła jednocześnie wyrabiać tylko pierwszy gatunek gumy.

Załoga szpularki podjęła zespółowe zobowiązanie zaoszczędzenia ok. 2 tysięcy zł. 8 kobiet szpulujących na maszynach automatycznych jednak i bawełnę postanowiły przespulować poza swoją normalną pracę, nici z kilku skręty szpul nie nadających się w obecnym stanie do użytku ze względu na nieodpowiedni rozmiar.

„Wykonaliśmy już zobowiązanie w 30 proc. — mówi z zadwojeniem Natali Nowaczyk. — Całą robotę ukończymy prawdopodobnie przed terminem.”

W wykańczalni kilkanastu kobiet przygotowuje do ekspedycji ponad planową produkcję, uzyskując dzięki realizacji zobowiązań w innych działach. Brygadzistka Aleksandra Szalecka pewna jest swego zespołu.

Od razu po podjęciu zobowiązania poddałyśmy jeszcze raz rewizji nasz sposób pracy. Zastosowałyśmy system potokowy. Początkowo robota zatrzymywała się wskutek tego, że robotnice mierzycie taśmy, po prostu nie mogły nadążyć w pracy. W rezultacie zatrzymywała się z kolei praca u robotnic zawiązujących taśmy w paczki. Wzmocniliśmy ten słaby punkt przez przesunięcie tam jednej pracownicy. Od tej chwili praca idzie już sprawnie. Jesteśmy pewne, że wykonamy wszystko, do czego jesteśmy zobowiązane.

Dużą pomoc w walce o realizację zobowiązań okazuje robotnikom rada zakładowa. Nowowyrbna na przewodniczącą rady zakładowej, była tkaczka, przodownica pracy i przodownica społeczna, ob. Stanisława Szynkiewicz żywo interesuje się pracą każdej z robotnic. Troszczy się o to, aby praca poszczególnych działów zakładu „grała”, aby na czas dostarczono był surowiec, aby rozrównała i szpularnia przygotowała na czas motki dla tkaczek, wreszcie, aby każdy defekt maszyn był natychmiast likwidowany.

„Jest to jednym z warunków wykonania naszych zobowiązań — mówi ob. Szynkiewicz. — Jak najszybciej, jak najdokładniej, bez postojów maszyn — o to się bijemy i to daje gwarancję, że zobowiązania wykonamy.”

Zapał, z jakim robotnice Zakładów Pasmanteryjnych realizują swe zobowiązania, świadczy o aktywnym ich udziale w walce o realizację zadań Planu 6-letniego, w walce o pokój. W odpowiedzi na zakusy imperialistów wywołania nowej pożogi wojennej, dzielna załoga kobiet pracuje coraz lepiej i sprawniej.

(J. K.)



Młodzi ZMPowcy. Praca w Cynie Wielkiej E. J. i J. K. w Jedzejewski E. Gajka i Z. Stupka przed wyruszeniem do akcji wiosennej.

Wybrzeże przygotowuje się DO SEZONU WYCIECZKOWEGO

Budowa nowoczesnych domów turystycznych w Gdańsku i Elblągu

Turystyka i krajoznawstwo odgrywają w Polsce Ludowej poważną rolę nie tylko w organizacji kulturalnego wypoczynku ludzi pracy. Są one również jednym z

czynników socjalistycznego wychowania.

Dlatego też przed Polskim Towarzystwem Turystyki i Krajoznawstwa stoi odpowiedzialne zadanie jak najszybszego umasowienia akcji turystycznej. Dla wykonania tego zadania niezbędne jest przygotowanie wykwalifikowanych kadr przewodników, pomieszczeń oraz odpowiedniego planu pracy.

Okręgowy Oddział PTTK w Gdańsku rozpoczął prace od organizacji poszczególnych sekcji. Dotychczas powołano następujące: turystyczną, górska, wodną oraz turystyki lądowej, kolarskiej i narciarskiej.

Każda sekcja będzie miała odpowiednią ilość przeszkolonych przewodników. Zadaniem ich będzie zaznajomienie wycieczkowiczów nie tylko z pięknem danej okolicy, ale i z jej historią i przyszłością w perspektywie Planu 6-letniego.

W celu wychowania odpowiednich kadr przewodników PTTK organizuje kursy, z których pierwszy otwarto na początku bm. Na kursie tym w ciągu 5 miesięcy zostanie przeszkolonych 60 przewodników. Rozpoczną oni prace jeszcze w roku bieżącym.

Celem przygotowania potrzebnych pomieszczeń Okręgowy Oddział PTTK rozpoczął budowę do

nowoczesnych domów turystycznych w Elblągu i Gdańsku. Jednym z największych tego rodzaju obiektów w kraju będzie hotel turystyczny we Wrzeszczu, przy ul. Sepieja. Hotel ten jest budowany w pięknej okolicy tuż nad morzem. W roku bieżącym na wykonanie pierwszej fazy budowy przeznaczono 3 miliony zł. Budynki zostaną oddane do użytku w drugiej połowie przyszłego roku.

Druga, poważna inwestycja PTTK w Gdańsku jest odbudowa tzw. Domu Królewskiego przy ul. Długiej. Tutaj będzie się mieścić siedziba PTTK oraz hotel turystyczny. Odbudowa tego domu miała być ukończona już w lutym br. PTP nr 7 prowadzące budowę nie dotrzymało jednak terminu. Obecnie kierownictwo przedsiębiorstwa, które zlecało tę ważną sprawę, powinno dokończyć wszelkich starań, aby dom został ukończony na początku sezonu turystycznego.

Poza budową domów turystycznych PTTK czyni starania o zapewnienie noclegów dla tysięcy wycieczkowiczów w okresie największego nasilenia ruchu turystycznego. W tym celu mają być wypożyczone baraki wystawowe w Sopocie. Po zakończeniu IV festiwalu sztuk plastycznych baraki zostaną zamienione w prowizoryczne hotele. Będą one zaopatrzone w odpowiednią ilość łóżek oraz różne urządzenia sanitarne.

Szkoda jednak, że PTTK w Gdańsku nie opracowało dotychczas planu obsługi wycieczek. Sezon wycieczkowy rozpocznie się

już w bież. miesiącu. Brak planu może stać się powodem wielu nieporozumień. Aby nie dopuścić do nich zarząd PTTK powinien jak najszybciej porozumieć się z odpowiednimi instytucjami, które będą organizowały masowe wycieczki.

Należy również zwrócić uwagę na przygotowanie odpowiedniej bazy wyżywienia dla tysięcy wycieczkowiczów. Sprawy te powinny zainteresować się odpowiednie instytucje handlowe.



W Fabryce Aparatów i Maszyn w Oliwie uczą się pracy we wszystkich działach zakładu. Na zdjęciu: malarze Józef Niedziałko i Bernard Trybun malują gotowe wzorki, które przekazane zostaną przedsiębiorstwom budowlanym.

Pocztowcy realizują pierwszomajowe zobowiązania

Członkowie koła TPPR przy Rejonowym Urzędzie Telefonicznym w Gdańsku, przy ul. Długiej, zobowiązali się uczcić Dzień 1 Maja założeniem, z zaoszczędzonych materiałów, centrali telefonicznej w siedzibie zarządu okręgowego TPPR.

Zobowiązanie zostało już wykonane. Centralę założono przed terminem.

A konsumenci nie chcą piwa

Jednym z artykułów masowego spożycia w zakładach gastronomicznych jest zwykła woda sodowa. Zapotrzebowanie na nią wzrasta szczególnie z nastaniem cieplejszych dni. Ponieważ dzieje się tak co roku, kierownictwa restauracji i gospód powinny zwiększać w tym okresie swoje zamówienia w wytwórniach tych wód.

W trójmieście jest jednak inaczej. Mimo, że popyt na wodę sodową znacznie wzrósł, w restauracjach Gdańskich Zakładów Gastronomicznych i gospodach Gdańskiej Spółdzielni Spożywców jest jej coraz mniej. W godzinach popołudniowych woda sodowa staje się prawie niedostępna. Wszędzie natomiast proponuje się spragnionym piwo.

Konsumenci jednak często nie chcą piwa. Uważają oni, że każda restauracja powinna mieć zapas wody sodowej.

Brak jej jest dowodem niedbalstwa ze strony kierownictwa restauracji i gospód, nie liczenia się z potrzebami konsumentów. Niedbalstwo to musi być zlikwidowane. Zamówienie większej ilości wody sodowej i jej przechowanie nie sprawia żadnych trudności, ani nie powoduje dodatkowych kosztów. Trzeba tylko trochę dobrej woli i dostosowania się do życzeń konsumentów.

Kulak z Jagodowej

znalazł opiekę u kierownika majątku Ostrobrzeg

Kiedy w Jagodowej, pow. tczewski, organizowano spółdzielnię produkcyjną, znany tam kulak P. Grochala, opuścił gromadę i zgłosił się do majątku PGR Ostrobrzeg jako robotnik rolny. Kierownik majątku ob. Podczaski o-

toczył go opieką i pozwolił na utrzymywanie w majątku dwóch własnych koni, trzech krow, 10 sztuk trzody chlewnej i wiele innego inwentarza gospodarskiego, w tym również maszyny rolnicze i wozy. Grochala naturalnie nie pracuje, a dla zachowania pozorów w majątku zatrudnia się jego syna.

Mimo skromnych budynków go spodarskich ob. Podczaski znalazł miejsce na pomieszczenie dobytka kuraka. Rodziny robotników rolnych natomiast nie mają gdzie chować trzody chlewnej.

Ostatnio Grochala zainteresowała się organizacja partyjna, której sekretarzem jest tow. Jaroch. Postanowiła ona zmusić kulaka do opuszczenia majątku. Pomimo że termin wyjazdu z Ostrobrzegu wyznaczono Grochali na dzień 1 bm., do chwili obecnej mieszka on nadal w majątku. Sprawy tę powinien się zająć Zarząd Główny PGR w Gdańsku i niezwłocznie spowodować usunięcie kulaka z Ostrobrzegu.

E. GORSKI

Spadek cen jaj na targach trójmiasta

Na targach w Gdańsku i Gdyni nastąpiła ostatnio znaczna niższa cen nabiału i jaj, przy równoczesnym wzroście dostaw tych produktów.

Na targ w Gdańsku podmiejscy rolnicy dostarczają codziennie dużych ilości jaj i masła. Jajka sprzedawane są w cenie od 80 do 90 groszy za sztukę, a masło — od 23 do 25 złotych za kilogram, zależnie od jakości.

(d.)

Ogłaszajcie się u „Głosie Wybrzeża”

Ogłoszenia drobne

TRZYMIESIĘCZNE nowo-
czesne korespondencyjne
kursy księgowości. Łódź —
„Krytyka” 163. 561/K

Pracownicy poszukiwani

Samodzielnego księgowego zaangażuje od zaraz Państwowa Filharmonia Bałtycka. Oferty składać w Wydziale Finansowym Wrzeszcz, Rokosowski 15. 604/K

Sprzedajemy
**NAWÓZ
DROBIU**

UCZARNIA DROBIU

Gdańsk-Zaspa, obok flin-
skich domków, tel. 423-40.
610/K

Głównego księgowego poszukuje pilnie Centrala Rybna O.T.S. w Gdyni. Reflektuje się na siły fachowe z kilkuletnią praktyką. Zgłoszenia osobiste z życiorysem i podaniem do Działu Kadr CR Gdynia, Hryniewieckiego 12. 609/K

Różne

Dyrektor Ekspozytury Wojewódzkiej Centrali Ogródniczej przyjmuje klientów, dostawców i odbiorców w sprawie skarg i zażaleń dotyczących zaopatrzenia, skupu i dystrybucji owoców i warzyw, w każdy poniedziałek od godz. 16 do 18, począwszy od dnia 9. IV. 1951 r. w biurze Ekspozytury w Gdańsku przy ul. Tkackiej nr 27/28, IV piętro pokój nr 402/403.

Dyrektor Ekspozytury: (—) Wł. Breński. 606/K

GŁOS SPORTOWY

Silny zespół francuski startować będzie w tegorocznym wyścigu pokoju

Jak wiadomo, w tegorocznym Wyścigu Pokoju „Trybuna Ludu” i „Rudeho Prava” startować będzie doskonała drużyna FSGT.

Robotniczy zespół francuski zdobył sobie ogólne uznanie w poprzednich wyścigach, a szczególnie w 1949 r. na trasie Praga-Warszawa, kiedy to drużyna FSGT objęła prowadzenie w punktacji zespołowej już na pierwszym etapie (Praga — Pardubice) i nie oddała go do końca wyścigu.

Kolarze FSGT zaimponowali w poprzednich wyścigach doskonałą jazdą zespołową i świetną techniką. Zespół FSGT na tegoroczny

Wyścig Pokoju został całkowicie zmieniony, nie ma w nim ani jednego kolarza, który startował w poprzednich wyścigach. Drużyna francuska składa się z najlepszych zawodników, jakich w obecnej chwili mogła wystawić FSGT.

W skład drużyny wchodzi 8 zawodników: Calliot (Paryż), Dieudard (Rouen), Hecart (Lille), Labrue (Paryż), Meunier (Dyon), Pierre (Marsylia), Lacroix (Marsylia), Clement (Dijon).

Drużyna FSGT przybędzie do Pragi na 10 dni przed rozpoczęciem wyścigu. Francuzi będą trenowali na wspólnym obozie z kolarzami czechosłowackimi i pol-

skimi. Na obozie tym będą również kolarze fińskich związków zawodowych (TUL).

Dzisiejsze imprezy sportowe

GDANSK. Stadion Budowlanych we Wrzeszczu godz. 11, zawody piłki nożnej o mistrzostwo klasy wojewódzkiej „Stal” Gdańsk — „Spójnia” Starogard.

Hała Budowlanych we Wrzeszczu godz. 17-ta finały mistrzostw wojewódzkich zrzeszeń sportowych w boksie z udziałem zawodników „Gwardii”, „Kolejarza” i „Budowlanych”.

ORUNIA — boisko przy ul. Grabowej, godz. 11-ta mecz piłkarski o mistrzostwo klasy wojewódzkiej „Spójnia” Wybrzeże — „Spójnia” Kościerzyna.

GDYNIA — Stadion miejski, godz. 15-ta mecz piłkarski o mistrzostwo II ligi „Kolejarz” Gdańsk — „Stal” Poznań (na zwązek te z Gdańska i Gdyni będą uruchomione specjalne autobusy). W przedmecz o godzinie 13 zawody o mistrzostwo klasy wojewódzkiej „Kolejarz” Gdynia — „Spójnia” Tczew.

Skwer Kościuszki — godz. 17.40 otwarcie sezonu motorowego połączone z jednodniową jazdą orientacyjno-patrolową.

SOPOT — Stadion miejski, godz. 8-ma bieg na przełaj na SPO. Sala przy ul. Chopina godz. 10, półfinały mistrzostw wojewódzkich w boksie z udziałem zawodników „Spójni”, „Ogniwa” i „Włókniarza”.

WEJHEROWO. Kryty kort „Spójni” godz. 15, finały wiosennego turnieju tenisowego.

Teatry

TEATR WIELKI W GDANSKU — godz. 14 — opera „Straszny Dwór”, godz. 19 — „Świętoszek”.
TEATR DRAMATYCZNY W GDYNI — godz. 19.30 — „Korzenie sięgają głęboko”.
TEATR KAMERALNY W SOPOCIE — godz. 19.30 — „Pieja koguty”.

Kina

Gdańsk Nowy Port — Marynarski — „Warszawska premiera”, seanse w godz. 18 i 20.
Gdańsk — Wrzeszcz — Przyjaźń — „Wilcze doly”, seanse w godz. 17.30 i 20. w święta — 14.30, 17 i 19.30.
Gdańsk — Wrzeszcz — Bajka — „Dzieleni Gajczy”, prod. radzieckiej, dla młodz. dozwolony — seanse w godz. 16, 18, 20.
Gdańsk — Wrzeszcz — ZMP-owiec — „Rozpięta dolina”, seanse w godz. 16, 18 i 20.
Gdańsk — Oliwa — Polonia — „Wzrost i upadek”, seanse w godz. 16, 18 i 20.
Sopot — Polonia — „Warszawska premiera”, godz. 18 i 20.
Gdynia — Atlantic — „Ludzie bez skrzydeł”, seanse w godz. 15.30, 17 i 19.30.
Gdynia — Goplana — „Baryłeczka”, seanse w godz. 16, 18 i 20.
Gdynia — Warszawa — „Wielka kurka”, seanse w godz. 16, 18 i 20.
Gdynia — Grabówek Fala — remont.
Gdynia — Chylonia — Promień — „Mongolia w ogniu”, seanse w godz. 18 i 20.

Radio

PROGRAM ROZGŁOSNI GDANSKIEJ na poniedziałek, 9 kwietnia br.

5.03 — Sygnał czasu. 5.05 — Wiadomości poranne. 5.10 — Audycja dla wsi. 5.20 — Koncert dla świata pracy. 5.50 — Stan pogody. 6.00 — Wiadomości poranne. 6.05 — Gimnastyka. 6.15 — Melodie ludowe. 6.45 — Program dnia. 7.00 — Dziennik poranny. 7.15 — Chwila muzyki. 7.20 — Wszelchnia Radia. 7.40 — Polska muzyka ludowa. 11.50 — „Głos mają kobiety”. 11.57 — Sygnał czasu. 12.04 — Dziennik południowy. 12.35 — Muzyka. 12.30 — Audycja dla wsi. 12.45 — „Na swojej nute”. 13.25 — Program dnia. 13.30 — Audycja szkolna. 13.50 — Aud. ZNP. 14.05 — Walce koncertowe. 14.30 — Audycja szkolna. 14.50 — Koncert rozrywkowy. 15.30 — Audycja dla świetlic dziecięcych. 15.50 — Audycja PKK dla chorych. 16.05 — Polskie pieśni ludowe. 17.00 — Władomości popołudniowe. 17.05 — Odpowiedzi: fali 49. 17.15 — Koncert. 17.45 — Aud. dla młodzieży. 19.00 — Wszelchnia Radia. 19.20 — Polskie pieśni masowe. 19.40 — Lekcja języka rosyjskiego. 20.00 — Dziennik wieczorny. 20.30 — Orkiestra P. R. 21.15 — „Nowe książki”. 21.30 — Muzyka i aktualności. 22.00 — „Ucieczka” — fragm. 2 pow. 22.20 — Koncert muzyki polskiej. 23.00 — Ostatnie wiadomości. 23.10 — Nowe i stare tematy ludowe w muzyce”. 23.55 — Program. 02 — Hymn i koniec audycji.

PROGRAM LOKALNY

5.00 — Gdańsk wita słuchaczy — chwila muzyki. 5.55 — Komunikat PIHM dla rybaków. 6.50 — Zapowiedź programu lokalnego. 6.53 — Komunikat PIHM dla rybaków. 11.45 — Komunikat miejscowy. 13.15 — Muzyka z płyt. 16.20 — Koncert symfoniczny — płyty. 18.00 — Codzienny przegląd wydarzeń. 18.15 — Koncert rozrywkowy: sepiet Ksawerego Bujalskiego. Barbara Kowalczyńska — sopran. 18.30 — Informacja dla rybaków ze Szczecina do Gdańska. 19.55 — Komunikat PIHM dla rybaków. 0.03 — Komunikat PIHM dla rybaków.

Polskie Radio zastrzega sobie prawo zmiany programu.